



Drapieżne ptaszki

B było ich zaledwie 316, ale zadanie mieli ambitne. Jak się wyraził Winston Churchill – „podpalić Europę”. A w każdym razie okupowaną Polskę: tak skutecznie poprowadzić działania dywersyjne, żeby Niemcy przestali się tu czuć bezpiecznie.

Cichociemni, spadochroniarze Armii Krajowej, byli świetnie wyszkolonymi żołnierzami polskich wojsk na Zachodzie. Wyselekcjonowani w Wielkiej Brytanii, przeszli specjalistyczne kursy. Musieli być wszechstronni; nie tylko skoczyć ze spadochronem w nocy w nieznanym terenie, ale i działać w obcym mieście, opracować zamachy na funkcjonariuszy III Rzeszy, zaplanować rozbiście niemieckiego więzienia, opanowanie miasta, wysadzić most czy tory kolejowe, perfekcyjnie sfalszować dokumenty, strzelać z biodra jak rewolwerowcy, a w razie potrzeby nadać wiadomość radiotelegraficzną. I mieli nauczyć, ile się z tego da, żołnierzy Armii Krajowej.

Cichociemnych spadochroniarzy ochrzczono mianem ptaszków, ale były to ptaszki drapieżne. Słynęli z zachowania zimnej krwi w najtrudniejszych sytuacjach. Przed zrzutem do Polski przygotowywali fałszywą tożsamość na wypadek kontroli przez Niemców. Wcielali się w różne role, a robili to tak brawurowo, jak np. Alfred Paczkowski, „Wania” – po aresztowaniu domagał się należnego traktowania jako włoski faszysta Alfredo Pascoto. Wszystkich przebił Aleksander Stpicyński, „Klara”, który z monoklem na oku wkroczył do gabinetu feldmarszałka III Rzeszy Wilhelma Lista jako pułkownik baron Ar-

nold von Lückner. Porozmawiał z Niemcem o froncie wschodnim, po czym pozwolił się odwieźć na dworzec jego własną limuzyną.

Odpowiadamy na pytanie, co ukształtowało tych ludzi. Z jakich środowisk pochodzili, jak wyglądało ich wychowanie i edukacja w II Rzeczypospolitej. Opisuujemy szkolenie w Wielkiej Brytanii. Rysujemy panoramę Polskiego Państwa Podziemnego, którego byli ważną częścią.

Losów wszystkich nie sposób opisać, toteż wybraliśmy kilkanaście postaci, aby za ich pośrednictwem pokazać różnorodność dróg wojennych i powojennych całego pokolenia.

Po 1945 r. niektórzy cichociemni pozostanie w kraju przypłacili życiem, inni wtopili się w tłum i przetrwali, jeszcze inni wybrali emigrację. O kilku słuch zaginął, nie wiadomo, czy jeszcze żyją. Ich portret zbiorowy kreślimy w 75. rocznicę pierwszego skoku do Polski. Na tę zresztą okoliczność 2016 r. został ogłoszony przez Sejm RP Rokiem Cichociemnych Spadochroniarzy Armii Krajowej.

A mimo to w dominującej obecnie narracji historycznej cichociemnym trudno się przebić. Królują w niej żołnierze wyklęci – walczący z nową władzą na własną rękę, przyćmiewają subordynowanych i posłusznych rozkazowi o rozwiązaniu Armii Krajowej spadochroniarzy z Anglii. Szkoda, bo ci ostatni to elita elit wojsk sprzymierzonych.

E P O K A I P O S T A C I E

Narodziny koncepcji sabotażu i dywersji podczas II wojny. Akcje brytyjskiego Kierownictwa Operacji Specjalnych (SOE) 12

Panorama Polskiego Państwa Podziemnego 18

Pokolenie ukształtowane w II RP 26

LISTA 316 CICHOCIEMNYCH SPADOCHRONIARZY AK 32

Jak się zostawało cichociemnym 48

Adam Borys, „Plug” 60

Elżbieta Zawacka, „Zo” 66

Jan Piwnik, „Ponury” 74

Bolesław Kontrym, „Żmudzin” 82

Adolf Pilch, „Góra” 88

Aleksander Tarnawski, „Uplaz” 98

Krótkie sylwetki:

Teodor Cetys, „Wiking”;
 Hieronim Dekutowski, „Zapora”;
 Maciej Kalenkiewicz, „Kotwicz”;
 Eugeniusz Kaszyński, „Nurt”;
 Kazimierz Iranek-Osmecki, „Heller”;
 Stanisław Jankowski, „Agaton”;
 Zdzisław Jeziorański, „Jan Nowak”;
 Leopold Okulicki, „Niedźwiadek”;
 Alfred Paczkowski, „Wania”;
 Aleksander Stpiczyński, „Klara”;
 Waldemar Szwiec, „Robot”

102

❖ Oryginalna naszywka noszona podczas szkolenia w Wielkiej Brytanii



❖ „Spadochroniarzom AK zamordowanym przez UB” – znaczki wydane przez podziemną Solidarność w 1986 r.

❖ W tym kluczu przenosiła mikrofilmy cichociemna Elżbieta Zawacka, „Zo”.

K O N T E K S T Y

Szkolenie w kraju 110

Opanowanie więzienia w Pińsku 116

Trzy razy sukces: inne udane akcje 120

Porażka podczas próby odbicia więźniów w Mińsku 124

Cztery razy klęska: inne nieudane akcje 128

Losy powojenne w kraju i na emigracji 134

Wywiad z synem Józefa Zabielskiego, „Żbika” 140

Cichociemni w popkulturze 144

Tradycja podtrzymywana przez GROM 149



Aleksander Tarnawski, „Uplaz”, to jeden z ostatnich żyjących cichociemnych. Do dziś jest gościem honorowym wszystkich najważniejszych imprez GROM. Jednostka zawsze wysyła po niego samochód z kierowcą. A on pomimo skończonych 95 lat cierpliwie znosi długie podróże z Gliwic do Warszawy.

❖ Takie cukierki wyprodukowano z okazji 75. rocznicy pierwszego skoku do Polski



DOKUMENTY

Przysięga cichociemnego	154
Instrukcja dla żołnierzy przetrzucanych drogą lotniczą do kraju	154
Wspomnienia Józefa Zabielskiego, „Żbika”, i grypsy jego żony Wandy	157
Listy i depesze	161

❖ Makieta pocisku V-2 we wsi Sarnaki przypomina o przechwyceniu niemieckiej tajnej broni. Pomnik odsłonięto w 1995 r.



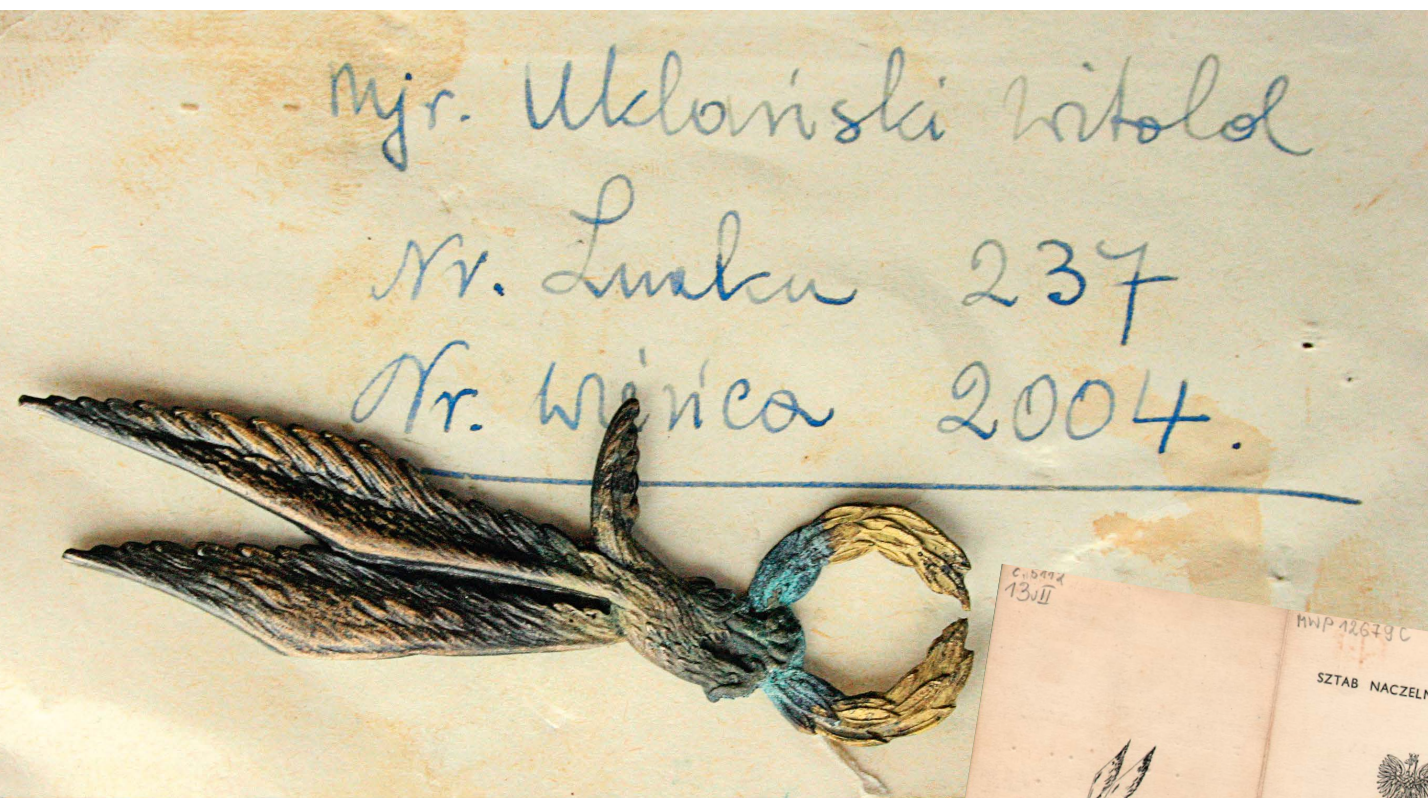
❖ Notatnik cichociemnego Jana Waltera, „Cyrkla”, prowadzony podczas szkoleń w Wielkiej Brytanii.

DETALE

Znak Spadochronowy	6
Kalendarium	8
Słowniczek cichociemnego	10
Polscy spadochroniarze zrzućeni do innych krajów	17
Cichociemni w liczbach	49
Trasy lotów i samoloty	56
Operacja Ruction	57
Wyposażenie skoczka	58
Aklimatyzacja w kraju	64
Odbiór zrzutów	72
Wtopieni w tłum: ubiór w konspiracji	80
Miejsca związane z cichociemnymi	86
Instruktorzy	92
Kręte drogi Leonarda Zub-Zdanowicza	94
Ordery i odznaczenia	96
Gambit „Pływaka”	108
Operacja Most III	109
Wyposażenie bojowe	114
Operacja Wachlarz	122
Operacja Ostra Brama	130
Pamiętnik rysowany na drzwiach w Auschwitz	132
Upamiętnienie	152

PARTNEREM „POMOCNIKA HISTORYCZNEGO” SĄ:

Militaria.pl



❖ Znak Spadochronowy nadany cichociemnemu mjr. kaw. Witoldowi Ukleńskiemu, „Heroldowi”. Legitymacja uprawniająca do noszenia Znak.

Znak SPADOCHRONOWY

20 czerwca 1941 r. Władysław Sikorski, Wódz Naczelny Wojska Polskiego, wydał rozkaz:

1 „1. Zatwierdzam Znak Spadochronowy w kształcie spadającego do walki orła. Na obczyźnie, gdzie myśli wszystkich Polaków biegną ustawicznie do chwili powrotu – a obraz jego różny w wyobraźni przybiera kształty – ma to sens szczególny. Wojsko Polskie widzi swój powrót w walce, poświęceniu i chwale. Chcemy, by orły naszych sztandarów zwycięsko spadły na wroga, zanim spoczną na swojej oswobodzonej ziemi.

2. Ustalam dwa rodzaje Znak Spadochronowego: bojowy i zwykły. Bojowy Znak Spadochronowy różni się od zwykłego tym, że orzeł ma złoty dziób i pazury. Znak nosi się na lewej piersi powyżej orderów. Na wewnętrznej stronie znaku jest wyryte hasło: »Tobie Ojczyzno« i numer ewidencyjny znaku.

3. Prawo noszenia znaku bojowego mają tylko żołnierze, którzy brali udział w bojowej akcji spadochronowej. Prawo do noszenia znaku zwykłego mają żołnierze posiadający wykształcenie przewidziane odpowiednimi rozkazami dla oddziałów spadochronowych.

4. Znak Spadochronowy bojowy nadaje Naczelny Wódz (...).”





2 Znak zaprojektował grafik **Marian Walentynowicz**, architekt i karykaturzysta, który w czasie II wojny był korespondentem przy 1. Dywizji Pancерnej gen. Stanisława Maczka. Jako prekursor polskiego komiksu w latach 30. wyrysował „Przygody Koziółka Matołka”.

3 Dwa miesiące po bitwie o Arnhem, 20 listopada 1944 r., minister obrony narodowej Marian Kukiel wydał rozkaz zmieniający wzór bojowego Znak Spadochronowego. **Dodano połączany wieniec laurowy trzymający w szponach przez orła.**

4 5 lutego 1954 r. w Londynie ustanowiono **Znak Spadochroniarzy Armii Krajowej**. Do wnętrza wieńca laurowego dodano srebrną kotwicę Polski Walczącej. Edycja tej odmiany znaku liczy tylko 316 numerowanych egzemplarzy, tyle, ilu cichociemnych zrzucano do okupowanej ojczyzny (ich lista – s. 32).

5 W 1967 r. zaprojektowano **odznakę skoczka spadochronowego wojsk powietrznodesantowych** wzorowaną na Bojowym Znak Spadochronowym z 1944 r. Zamiast symbolu kotwicy w wieniec wpisana jest liczba skoków oddanych przez żołnierza lub liczba oznaczająca klasę specjalisty w przypadku instruktora.



Nasi AUTORZY

PATRYCJA CHIMKOWSKA – studentka i uczestniczka Warsztatów Dziennikarskich Instytutu Historycznego UW.

MAREK JEDYNAK – dr, historyk, pracownik Instytutu Pamięci Narodowej w Kielcach, autor książki „Niezależni kombatancki w PRL”.

JERZY KOCHANOWSKI – prof. dr hab., pracownik Instytutu Historycznego UW, badacz dziejów najnowszych społeczeństw środkowej Europy, członek redakcji „Przeglądu Historycznego”.

ANDRZEJ KRAJEWSKI – dr, historyk, pracownik Instytutu Pamięci Narodowej we Wrocławiu.

WOJCIECH KÖNIGSBERG – historyk, autor książki „Droga Ponurego. Rys biograficzny majora Jana Piwnika”, i współautor „Wielkiej Księgi Armii Krajowej”. Prowadzi blog historyczny „Wokół Wykusu”.

MARCIN MAKOWSKI – dziennikarz, z wykształcenia historyk, doktorant Polskiej Akademii Nauk.

JANUSZ MARSZALEC – wicedyrektor Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku, laureat Nagrody Historycznej POLITYKI za 1999 r. (za książkę „Ochrona porządku i bezpieczeństwa publicznego w Powstaniu Warszawskim”).

PIOTR OSĘKA – dr hab., historyk, profesor w Instytucie Studiów Politycznych PAN, specjalizuje się w historii Polski XX w.

SEBASTIAN PAWLINA – historyk, dziennikarz, specjalizuje się w historii AK.

JACEK TEBINKA – prof. dr hab., kierownik Zakładu Historii Najnowszej i Myśli Politycznej XIX i XX w. na Uniwersytecie Gdańskim, autor książki „Służby specjalne Wielkiej Brytanii i Polski w XX wieku. Problem współpracy i rywalizacji”.

KRZYSZTOF A. TOCHMAN – dr, historyk IPN w Rzeszowie, autor „Słownika biograficznego cichociemnych”.

Oraz dziennikarze POLITYKI:

JULIUSZ ĆWIELUCH, MARCIN KOŁODZIEJCZYK, TADEUSZ ZAWADZKI.



Podręczne KALENDARIUM

❖ 1939

30 GRUDNIA – kpt. Jan Górski, „Chomik”, składa w sztabie Naczelnego Wodza gen. Władysława Sikorskiego pierwszy dokument w sprawie nawiązania łączności powietrznej z krajem.

❖ 1940

21 STYCZNIA – Jan Górski razem z kpt. Maciejem Kalenkiewiczem, „Kotwiczem”, ponawiają dokument z grudnia 1939 r.

14 LUTEGO – Górski i Kalenkiewicz ponownie przedkładają dokument uzupełniony o listę 16 kandydatów gotowych na lot i skok do kraju.

21 CZERWCA – w Ringway niedaleko Manchesteru zostaje otwarty brytyjski treningowy ośrodek spadochronowy – Central Landing School; w październiku szkolenie rozpoczynają tam pierwsi polscy skoczkowie.

29 CZERWCA – przy Sztabie Naczelnego Wodza powstaje Oddział VI, początkowo znany jako Samodzielny Wydział Krajowy, z czasem zmienia on nazwę na Oddział Specjalny. Odpowiada za większość spraw związanych ze wspieraniem ZWZ-AK, w tym za przygotowanie cichociemnych do walki.

20 WRZEŚNIA – Władysław Sikorski informuje Macieja Kalenkiewicza o swoich dwóch decyzjach: po pierwsze – o przystąpieniu do stworzenia pierwszej polskiej jednostki spadochronowej, po drugie – o niezwłocznym podjęciu lotów do okupowanej Polski.

❖ 1941

STYCZEŃ – w Briggens pod Londynem, w ośrodku Special Operations Executive (SOE), rozpoczyna się pierwszy kurs walki konspiracyjnej, jego uczestnikami jest dwóch późniejszych cichociemnych: ppor. Jan Piwnik, „Ponury”, oraz ppor. Franciszek Pukacki, „Gzysm”.

15/16 LUTEGO – operacja lotnicza Adolphus, pierwszy zrzut cichociemnych.

20 CZERWCA – Wódz Naczelny podpisuje rozkaz (przygotowany przez Macieja Kalenkiewicza) ustanawiający Znak Spadochronowy.

23 WRZEŚNIA – w rejonie Kincaig w Szkocji zostają przeprowadzone pierwsze ćwiczenia bojowe polskich oddziałów spadochronowych.

7/8 LISTOPADA – w ramach operacji lotniczej Ruction do kraju skacze Jan Piwnik.

❖ 1942

10/11 KWIEŚNIA – na Kanale Królewskim (Bug–Pina na Polesiu) zostaje wysadzona niemiecka kanonierka rzeczna, uczestnikami akcji są dwaj cichociemni: kpt. Alfred Paczkowski, „Wania”, oraz por. Zbigniew Piasecki, „Orlik”.

28 LIPCA – w Audley End, w hrabstwie Essex, ośrodku szkoleniowym dla cichociemnych rozpoczyna się pierwszy kurs odprawowy, mający na celu przygotowanie kandydatów na skoczków do pracy w podziemiu w Polsce.

SIERPIEŃ – początek sezonu operacyjnego Intonacja, w którego ramach do kraju wysłano 119 skoczków i 49,5 t sprzętu (zakończony w kwietniu 1943 r.).

❖ 1943

18 STYCZNIA – rozbicie więzienia w Pińsku, akcją dowodzi Jan Piwnik, udział bierze również trzech innych cichociemnych: ppor. Michał Fijałka, „Kawa”, por. Wacław Kopisto, „Kra”, oraz por. Jan Rogowski, „Czarka”. Wśród uwolnionych znajduje się m.in. cichociemny Alfred Paczkowski, „Wania”.

13/14 MARCA – w ramach operacji lotniczej Stock do kraju skacze płk Kazimierz Iranek-Osmecki, „Heller”, kolejno szef Oddziału IV (kwaterymistrzostwo) oraz II (wywiad)



❖ Od lewej: Pamiątkowy orzeł z beretu cichociemnego, płk. Felicjana Majorkiewicza; szkolenie w Wielkiej Brytanii; żołnierze AK i Armii Czerwonej razem patrolują zdobyte Wilno; zrzut broni dla powstania warszawskiego.

Komendy Głównej Armii Krajowej; o jego przysłanie kilkakrotnie dopominał się gen. Stefan Rowecki, „Grot”, dowódca AK.

SIERPIEŃ – rozpoczęcie sezonu operacyjnego Riposta, w ramach którego do kraju wysłano 146 skoczków i 265 t sprzętu (zakończony w lipcu 1944 r.).

9/10 WRZEŚNIA – w ramach operacji lotniczej Neon 4 do kraju skacze por. Elżbieta Zawacka, „Zo”, jedyna kobieta w szeregach cichociemnych.

10 PAŹDZIERNIKA – płk Leopold Okulicki, „Niedźwiadek”, zostaje komendantem Bazy Przerzutowej i Ośrodka Wyszkożenia Cichociemnych w Bazie nr 10 Impudent w Ostuni, między Bari a Brindisi.

❖ 1944

8 STYCZNIA – akcja Polowanie, której celem są Niemcy dygnitarze jeżdżący na polowania pod Warszawę, m.in. Ludwig Fischer, Ludwig Hahn oraz Franz Kutschera; wśród wykonawców są kpt. Tadeusz Gaworski, „Lawa”, por. Bronisław Grun, „Szyb”, oraz kpt. Bolesław Kontrym, „Żmudzin”. Akcja zakończyła się niepowodzeniem.

29/30 STYCZNIA – nieudany zamach na Generalnego Gubernatora Hansa Franka niedaleko Szarowa w Puszczy Niepołomickiej; wśród uczestników akcji znaleźli się dwaj cichociemni: por. Ryszard Nuszkiewicz, „Powolny”, oraz ppor. Henryk Januszkiewicz, „Spokojny”.

21/22 MAJA – w ramach operacji lotniczej Weller 29 do kraju skacze Leopold Okulicki; po upadku powstania warszawskiego, 3 października, obejmie stanowisko dowódcy Armii Krajowej.

29/30 MAJA – w ramach operacji lotniczej Wildhorn II do kraju skacze gen. Tadeusz Kossakowski, „Krystynek”, najstarszy cichociemny – w chwili skoku ma 56 lat.

7 LIPCA – początek operacji Ostra Brama, której celem jest odebranie Niemcom Wilna, oraz wystąpienie wobec zbliżającej się Armii Czerwonej w roli gospodarza; szefem sztabu polowych operacji partyzanckich okręgów wileńskiego i nowogródzkiego zostaje cichociemny mjr Teodor Cetys, „Sław”.

1 SIERPNIA – wybuch powstania warszawskiego; walczyli w nim 91 cichociemnych (18 zginęło).

SIERPIEŃ – rozpoczęcie sezonu operacyjnego Odwet, w ramach którego do kraju wysłano 38 skoczków i 355 t sprzętu (planowany do lipca 1945 r., zakończony przedwcześnie w styczniu 1945 r.).

21 WRZEŚNIA – zakończył się ostatni kurs odprawowy.

21/22 – w ramach operacji lotniczej Przemek I do kraju skacze plut. Kazimierz Śliwa, „Strażak 2”, najmłodszy cichociemny, w chwili skoku ma 19 lat.

26/27 GRUDNIA – operacja lotnicza Freston, ostatni zrzut cichociemnych.

❖ 1945

19 STYCZNIA – gen. Leopold Okulicki rozwiązuje Armię Krajową.

❖ 1946

3 WRZEŚNIA – szef sztabu głównego Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie gen. Władysław Kopański wydaje rozkaz, w którym zachęca polskich żołnierzy, aby wstępowali do nowo utworzonego Polskiego Korpusu Przystosowania i Rozmieszczenia (jego zadaniem było przygotowanie zdemobilizowanych żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie do życia cywilnego). Historia PSZ na Zachodzie, której częścią byli cichociemni, dobiega końca.

OPRAC. SEBASTIAN PAWLINA



... SŁOWNICZEK cichociemnego



AKLIMATYZACJA – okres od 2 do 6 tygodni bezpośrednio po zrzucie, podczas którego cichociemni, przebywając w Warszawie, przyzwyczajali się do warunków życia w okupowanej Polsce. Był to również czas oczekiwania na przydział organizacyjny w szeregach AK. Podczas aklimatyzacji cichociemnym stale towarzyszyły opiekujące się nimi tzw. ciotki.

BASTION – duża placówka odbiorcza, która była w stanie przyjąć jednocześnie zrzut z kilku samolotów.

BATTLE DRESS – brytyjski mundur polowy, wykorzystywany również przez stacjonujące w Wielkiej Brytanii Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie. W zasobnikach zrzuconych do Polski mundury polowe wypełniały luźne miejsca, chroniąc pozostały ekwipunek. W oddziałach partyzanckich w battle dressach występowali bardzo często cichociemni.

BURZA – operacja wojskowa skierowana przeciwko Niemcom w końcowej fazie okupacji, przed wkroczeniem wojsk sowieckich (rozpoczęta 4 stycznia 1944 r.). AK miała wyzwalać należące do II RP tereny i przyjmować na nich Armię Czerwoną jako gospodarz i przedstawiciel prawomocnego rządu.

CIOTKI – pracownice Referatu Ewakuacji Personalnej Ewa-Pers Wydziału Zrzutów Oddziału V (Łączności) Komendy Głównej AK. Odpowiadały za przygotowanie lokali kontaktowych (tzw. londyńskich) i lokali bezpiecznych oraz ekwipunku dla cichociemnych. Opiekowały się i były przewodniczkami cichociemnych podczas ich aklimatyzacji w okupowanej Warszawie.

EUREKA, S-FON – urządzenia radiotelefoniczne służące do łączności ziemia-samolot. Ich zadaniem było naprowadzanie nad zrzutowisko. Cichociemni zapoznawali się z tymi aparatami podczas kursów odprawowych.

EWA-MAT – kryptonim Referatu Ewakuacji Materiałowej Wydziału Zrzutów Oddziału V (Łączności) Komendy Głównej AK. Do zadań referatu należało podejmowanie desantowanych zasobników oraz zapewnienie transportu pozyskanej broni i ekwipunku do magazynów konspiracyjnych.

EWA-PERS – kryptonim Referatu Ewakuacji Personalnej Wydziału Zrzutów Oddziału V (Łączności) Komendy Głównej AK. Zadaniem żołnierzy referatu była ewakuacja cichociemnych z miejsca lądowania i opieka nad nimi w pierwszym okresie ich pobytu w kraju (jesienią 1942 r. zadanie to przejął Referat Ptaszki U). W skład referatu wchodziły tzw. ciotki. Referat odpowiadał za przygotowanie bezpiecznych lokali oraz ekwipunku dla cichociemnych.

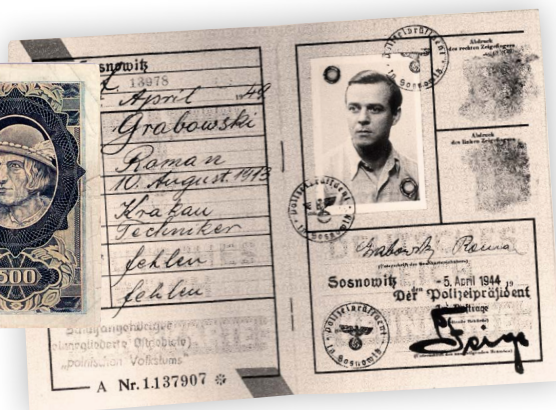
FIRMA – konspiracyjne określenie na AK.

GWOŹDZIE – specjalne metalowe puszki w kształcie stożka, przystosowane do transportu pieniędzy dla AK. Cichociemni podczas skoku trzymali gwoździe w kieszeniach. W razie zagrożenia w łatwy sposób można było je ukryć, wdeptując w ziemię.

INTONACJA – kryptonim sezonu przelotów powietrznych od sierpnia 1942 r. do kwietnia 1943 r. W tym okresie do Polski wystartowało 65 samolotów, z czego 42 wykonały zadanie. Wysłano do kraju 119 skoczków (3 zginęło podczas lotu, 1 podczas skoku), 49,5 t sprzętu oraz pieniądze.

IRVIN QD – brytyjski spadochron szczelinowy wykorzystywany m.in. przez 1. Samodzielną Brygadę Spadochronową i cichociemnych. Zbudowany był z okrągłej, 8-metrowej, jedwabnej czaszy połączonej linkami z uprzężą i pokrowcem. Spadochron przystosowany był do skoków z wykorzystaniem liny statycznej (desantowej), co umożliwiało skok z niskiej wysokości (ok. 300 m).

IZBA, LETA, PARK – kryptonimy Wydziału Techniczno-Logistycznego Oddziału I (Organizacyjnego) Komendy Głównej AK. Jednostka odpowiadała za zaopatrywanie w nielegalne dokumenty wszystkich komórek KG AK



✦ Wyposażenie skoczka: Kombinezon, broń, kompas, pieniądze obowiązujące na terenie Generalnego Gubernatorstwa, latarka i fałszywe dokumenty. U góry: Beret instruktora cichociemnych ppor. Alfreda Wiśniewskiego, „Asa”.

z wyjątkiem Oddziału II (Wywiadu). Do zadań legalizacyjnych przydzielono trzech cichociemnych.

KEDYW – kryptonim Kierownictwa Dywersji, pionu AK, odpowiedzialnego za prowadzenie nieregularnej walki z Niemcami na terenie całego okupowanego kraju. Utworzony 22 stycznia 1943 r. Kedyw zastąpił działające wcześniej: Wachlarz i Związek Odwetu.

KOCIAKI – konspiracyjne określenie 28 spadochroniarzy – cywilnych kurierów Ministerstwa Spraw Wewnętrznych do Delegatury Rządu RP na Kraj. Nazwa pochodziła od nazwiska ministra spraw wewnętrznych prof. Stanisława Kota.

KOSZ – konspiracyjne określenie zrzutowiska z czuwającą placówką odbiorczą.

KURS KORZONKOWY – szkolenie mające na celu naukę kilkutygodniowego bytowania i przetrwania w terenie przygodnym w ekstremalnych warunkach. Organizowany był w górzystych rejonach Szkocji przez 1. Samodzielną Brygadę Spadochronową.

KURS ODPRAWOWY – szkolenie, które przygotowywało cichociemnych do życia w okupowanej Polsce. Początkowo były to wykłady nt. zasad życia w konspiracji.

LEGENDA – cichociemni podczas ostatniego szkolenia (kursu odprawowego) przygotowywali własne legendy. Był to zbiór fałszywych dokumentów oraz informacji o zawodzie i innych aspektach życia, związanych z tożsamością, w którą mieli wcielić się w okupowanej Polsce na wypadek niemieckiej kontroli.

MALPI GAJ – zwyczajowa nazwa ośrodka wstępnego szkolenia spadochronowego 1. Samodzielnej Brygady Spadochronowej w Largo House. W zorganizowanym w czerwcu 1941 r. ośrodku stała m.in. wieża spadochronowa. Był to pierwszy tego typu obiekt w Wielkiej Brytanii.

MELINA – mieszkanie lub dom wynajęte bądź udostępnione nieodpłatnie na potrzeby działań konspiracyjnych. Meliny przygotowywane w pobliżu zrzutowisk służyły za schronienie dla podjętych cichociemnych.

ODWET – kryptonim sezonu przerzutów powietrznych od sierpnia 1944 r. do lipca 1945 r. W operacji wzięło udział 400 samolotów, z czego 227 załóg wykonało zrzuty. Wysłano 38 spadochroniarzy (1 zginął podczas skoku), 355 t sprzętu oraz pieniądze. Część zrzutów została skierowana jako pomoc dla powstania warszawskiego.

PLACÓWKA ODBIORCZA – grupa specjalnie zaprzysiężonych żołnierzy ZWZ-AK, odpowiedzialnych za ochronę zrzutowiska i zapewnienie bezpieczeństwa lądowania i odbioru cichociemnych oraz sprzętu. Każdej placówce towarzyszył delegat Komendy Głównej ZWZ-AK, który pełnił nadzór nad całością operacji naziemnej oraz wspólnie z dowódcą placówki odbierał pocztę specjalną i pieniądze dla AK.

PTASZKI, ZRZUTKI – określenia cichociemnych używane w Polsce w konspiracji. Termin cichociemny w polskiej historiografii został utrwalony dopiero po II wojnie światowej.

RIPOSTA – kryptonim sezonu przerzutów powietrznych od sierpnia 1943 r. do lipca 1944 r. W tym okresie do Polski wystartowało 381 samolotów, z czego 205 wykonało zadanie. Wysłano do kraju 146 skoczków (3 zginęło podczas lotu, 1 podczas skoku), 265 t sprzętu oraz pieniądze.

SPECIAL OPERATIONS EXECUTIVE (SOE) – brytyjskie Kierownictwo Operacji Specjalnych. Zadaniem SOE było koordynowanie i prowadzenie działań dywersyjnych i innych form walki nieregularnej na tyłach wroga w okupowanej Europie oraz wspieranie ruchu oporu w podbitych przez Niemców państwach. Polska sekcja SOE prowadziła nadzór nad szkoleniem i przygotowaniem cichociemnych.

SPECIAL TRAINING STATIONS (STS) – specjalne ośrodki szkoleniowe znajdujące się w dyspozycji SOE. W ośrodkach cichociemni przechodzili kursy przygotowujące do służby w okupowanej Polsce. W kilkunastu tego typu bazach szkolono żołnierzy z bytowania w obcym terenie, walki wręcz, strzelectwa, prowadzenia i obsługi pojazdów wojskowych, skoków ze spadochronem, a także fałszowania dokumentów, łączności radiowej i wywiadu.

SYRENA, IMPORT, MII-GRAD – kryptonim komórki, a następnie wydziału odbioru zrzutów Oddziału V (Łączności) KG ZWZ-AK, działającej od jesieni 1941 r. do października 1944 r. Odpowiadała za organizację zrzutowisk, punktów kontaktowych dla skoczków oraz ich ewakuację z miejsca lądowania do Warszawy. Pracownicy komórki odpowiadali za opiekę nad cichociemnymi.

WACHLARZ – kryptonim wydzielonej organizacji dywersyjnej ZWZ-AK, której celem było przygotowanie i prowadzenie działań zbrojnych na terenach polskich na wschód od linii Bugu, podporządkowanych okupantowi niemieckiemu i sowieckiemu. Tereny objęte działalnością Wachlarza podzielono na pięć odcinków (schodziły się promieniście w Warszawie, przypominając wzór rozłożonego wachlarza).

ZASOBNIK – metalowy kontener, zamykany hermetycznie. Początkowo wykorzystywano niewygodne do transportu zasobniki typu C, później też typu H, który składał się z pięciu samodzielnych celek (części), ważących po ok. 40–50 kg. Ułatwiało to ewakuację ze zrzutowiska.

ZŁAPĄC KATAR NAD TATRAMI – wrócić do bazy po nieudanej próbie zrzutu.

ZRZUTOWISKO – obszar o wymiarach ok. 400×120 m (następnie 1500×1500 m), zabezpieczony, na który można było wykonać desant ludzi i sprzętu. Był oznaczany świetlną strzałą wskazującą kierunek wiatru. Zrzutowisko było obsługiwane przez żołnierzy placówki odbiorczej.

ZWIĄZEK ODWETU – kryptonim wydzielonej organizacji dywersyjnej ZWZ-AK, której celem było przygotowanie i prowadzenie działań zbrojnych na terenach polskich wchodzących w skład Generalnego Gubernatorstwa.

OPRAC. MAREK JEDYNAK



„Panowie, podpalcie Europę!” W jakich okolicznościach narodziła się podczas II wojny koncepcja sabotażu i dywersji.

JACEK TEBINKA

BRYTYJCZYCY W OKRĄŻENIU. Brytyjczycy w przededniu II wojny światowej i w okresie tzw. dziwnej wojny (październik 1939 r. – kwiecień 1940 r.) nie przywiązywali większej wagi do działań partyzanckich czy sabotażu. Wprawdzie Wielka Brytania i Francja po napaści III Rzeszy na Polskę wypowiedziały 3 września 1939 r. wojnę państwu Hitlera, ale wybrały strategię bierności. W Londynie i Paryżu przygotowywano się do starcia z Niemcami na froncie zachodnim wiosną 1940 r., licząc jednak, że do tego czasu Adolf Hitler zostanie obalony przez konserwatywną opozycję, mającą poparcie wśród generalicji. Szykowano się też raczej do wojny pozycyjnej, jaką znano z lat 1915–18.

Późną wiosną 1940 r. zaskoczona blitzkriegiem Wehrmachtu Wielka Brytania znalazła się o krok od groźby inwazji porównywalnej z wyprawą hiszpańskiej Wielkiej Armady czy przygotowaniem Napoleona Bonapartego. Stało się tak na skutek klęski wojsk alianckich poniesionej w wyniku niemieckiej ofensywy rozpoczętej 10 maja 1940 r. Już po 17 dniach kampanii Brytyjczycy rozpoczęli w Dunkierce ewakuację swoich sił ekspedycyjnych z Francji. Tego samego dnia gabinet wojenny zaakceptował propozycję szefów sztabu, aby powołać specjalną organizację do prowadzenia dywersji w państwach okupowanych przez III Rzeszę. Nie był



❖ Trening spadochronowy żołnierzy Special Operation Executive (SOE) w Wielkiej Brytanii w 1941 r.

to jednak najważniejszy temat dyskutowany w dniach 27–28 maja przez brytyjskich ministrów. Zastanawiano się przede wszystkim, czy zwrócić się do włoskiego dyktatora Benito Mussoliniego w sprawie niemieckich warunków pokojowych. Przeważało zdecydowane stanowisko nowego premiera Winstona Churchilla: należy kontynuować wojnę.

Położenie militarne Wielkiej Brytanii po zawarciu przez Francję 22 czerwca 1940 r. rozejmu z Niemcami i Włochami było wyjątkowo złe. Brytyjczycy utracili na kontynencie ciężkie uzbrojenie i transport samochodowy korpusu ekspedycyjnego, który walczył w kampanii francuskiej. Na Wyspach dysponowali uzbrojeniem dla zaledwie dwóch dywizji. Jednak zdecydowana przeżycie straty w czasie kwietniowej inwazji na Norwegię, uniemożliwiła Hitlerowi podjęcie próby desantu i zajęcia Wielkiej Brytanii bez uzyskania panowania w powietrzu. Tym niemniej Brytyjczycy znaleźli się osamotnieni wobec groźby inwazji.

WIZJA CHURCHILLA. W tej sytuacji Wielka Brytania uznała, że łatwiej jej będzie prowadzić wojnę, jeśli rozwinie się opór zbrojny przeciw Niemcom na okupowanych obszarach Polski, Francji, krajów Beneluksu, Norwegii i Danii. Winston Churchill był zwolennikiem wojny niekonwencjonalnej. W czasie swojej kariery brał udział w konfliktach asymetrycznych bądź je obserwował. W 1895 r. jako dziennikarz przebywał na Kubie, na której Hiszpanie zmagali się z miejscową partyzantką. Dwa lata później już jako oficer tłumił powstanie pasztańskie na pograniczu Indii z Afganistanem. Uczestniczył też w wojnie burskiej (1899–1902), w której Burowie stosowali metody walki partyzanckiej. W 1940 r. brytyjska armia i służby specjalne pamiętały jednak przede wszystkim o doświadczeniach wyniesionych z wojny, jaką toczyły z Irlandzką Armią Republikańską w latach 1919–21, zakończonej wycofaniem się Brytyjczyków z większości terytorium Irlandii.

Bez poparcia Churchilla nie doszło do rozwoju powstałego 22 lipca 1940 r. Kierownictwa Operacji Specjalnych (Special Operation Executive, SOE), nowej służby, której celem było organizowanie i wspieranie ruchów oporu w okupowanej Europie. Jej wcześniejszy załęczek stanowiła sekcja MI R (Military Intelligence Research), zajmująca się wojną partyzancką w ministerstwie wojny, i sekcja D wywiadu (Secret Intelligence Service, SIS), specjalizująca się w dywersji. SOE podporządkowano ministerstwu wojny ekonomicznej, na którego czele stał przyjazny Polakom polityk Partii Pracy Hugh Dalton, a od 1942 r. do końca wojny Roundell Palmer, trzeci lord Selborne. W rzeczywistości działaniami SOE kierowali dyrektorzy (oznaczani inicjałami CD): Frank Nelson (1940–42), Charles Hambro (1942–43) i Colin Gubbins

(1943–46). O ile Dalton przejawiał tendencję do ingerowania w decyzje dyrektora, o tyle jego następcą pozostawiał CD swobodę działania.

Churchill postawił przed SOE zadanie: „Podpalcie Europę!”. Początkowo za priorytetowe uznano przeżywanie łączności i transportu przeciwnika. Na drugim miejscu znalazły się operacje we Włoszech i Tunezji (znajdowała się pod władzą reżimu Petaine’a) ze względu na wojnę w Grecji i Afryce Północnej. Na trzecim – operacje w Skandynawii i Europie Zachodniej. W decydującej fazie wojny w okupowanej Europie miały wybuchnąć powstania wsparte przez działania z zewnątrz.

Przerastało to jednak możliwości organizacji, znajdującej się latem i jesienią 1940 r. w powijakach. Zresztą SOE od początku natrafiało na przeszkody: było traktowane niechętnie przez szefów sztabu brytyjskich sił zbrojnych i nie miało swojego stałego przedstawiciela w ich gronie. Foreign Office niechętnie patrzyło na próby działań SOE przeciw państwom osi w krajach neutralnych. Rywalizacja i konflikty o zakres działania cechowały też relacje SOE z wywiadem – SIS.

Szanse rozwoju działań SOE na kontynencie były nikłe nawet po brytyjskim zwycięstwie w październiku 1940 r. w trzymiesięcznej lotniczej bitwie o Anglię. Perspektywa przegranej państw osi wydawała się odległą. Nie było klimatu sprzyjającego podjęciu zbrojnej walki w Europie Zachodniej. Poza częścią okupowanej Polski – w postaci Generalnego Gubernatorstwa – trudno było wówczas mówić o zorganizowanym ruchu oporu w Europie. Brakowało organizacji, ludzi i broni. Naiwne więc były nadzieje Churchilla, że znaczące siły niemieckie zostaną zaangażowane w walkę z potencjalnymi partyzantami.

OBIECUJĄCE POLSKIE PODZIEMIE. Za najbardziej obiecującą na przełomie lat 1940 i 1941 – ze względu na skalę ruchu oporu – uznawano w Londynie Polskę, stawiając z nią niemal na równi Czechosłowację.

Prekursor nowych metod walki w armii brytyjskiej płk Colin Gubbins, kierujący SOE od 1943 r., nawiązał kontakty w Warszawie jeszcze przed wybuchem wojny, gdy jako wysłannik brytyjskiego ministerstwa wojny zapoznawał się z możliwościami współdziałania w kwestiach sabotażu i wojny partyzanckiej. Na początku kampanii wrześniowej dołączył do brytyjskiej misji wojskowej w Polsce wraz z 12 oficerami, specjalistami od sabotażu. Szybko musieli się oni ewakuować do Rumunii na skutek ataku Armii Czerwonej i klęski Polski. Jednak nawiązane przez Gubbinsa kontakty z Oddziałem II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego otworzyły drogę do współpracy polsko-brytyjskiej w sprawach dywersji. Cenną pamiątką z pobytu w Polsce był czasowy zapalnik ołów-



❖ Za najbardziej obiecującą na przełomie lat 1940 i 1941 – ze względu na skalę ruchu oporu – uznawano w Londynie Polskę, stawiając z nią niemal na równi Czechosłowację.